CZĘŚĆ LIII — № 12. ROK 27 — (1856.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{14}{26}$ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{13}{25}$ LUTEGO.

NOWINY DWORU.

9 Lutego, baron *Freitag*, Wielki Mistrz Dworu J. K. Wysokości Wielkiego Xięcia Oldenburgskiego miał zaszczyt złożyć pożegnanie JJ. CC. WYSOKOŚCIOM W. X. MIKOŁAJOWI MIKOŁAJOWICZOWI i W. X. ALEXANDRZE PIOTRÓWNIE a bezpośrednio potém J. C. WYSOKOŚCI W. X. MICHAŁOWI MIKOŁAJOWICZOWI.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 7 Lutego, Dowodzca Kaukazskiej rezerwowej brygady Grenadyerów, Jenerał-major xiążę *Bagratjon-Muchrański 1*, mianowany do zostawania w rozporządzeniu Głównodowodzącego Armiją Południową i siłami lądowemi i morskiemi w Krymie znajdującemi się z zaliczeniem do linijowej piechoty; — 9 Lutego, Zostający w rozrządzeniu J. C. WYSOKOŚCI Wielkiego Mistrza Artylleryi, Jenerał-porucznik *Majkow*, mianowany Zasiadającym w Radzie Artylleryjskiego Departamentu Ministerstwa Wojny z prawem głosu i z pozostaniem w rozrządzeniu J. C. WYSOKOŚCI.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 24 Stycznia, zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez Szlachtę Kurator honorowy Wileńskiego Gymnazyum i tamecznego Szlacheckiego Instytutu Radzca Dworu *Baliński*; — 26 Stycznia, Zatwierdzeni zostają na urzędach obrani przez Szlachtę: Członkowie Kowieńskiego Gubernijalnego Inwentarzowego Komitetu Radzca Kollegialny *Jakubowski* i Deputat Kowieńskiego Szlacheckiego Zgromadzenia z powiatu Poniewieżskiego, Sekretarz Kollegialny *Mikulicz*, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; Marszałek powiatowy Telszewski dymissyonowany Sztabs-kapitan *Gross* i Sekretarz Kowieńskiego Szlacheckiego Zgromadzenia Radzca Honorowy *Ciszkiewicz*; Zostają uwolnieni od służby, spadli z Etatu: Lustratorowie Gubernijalni, Radzcy Kollegialni: Witebski *Ejnarowicz* i Kowieński *Krukowski*; Lustratorowie gubernij: Grodzieńskiej Radzca Dworu *Kopeć* i Radzca Honorowy *Gieczewski*, Wołyńskiej Assesor Kollegialny *Staroszkiewicz* i Sekretarz Kollegialny *Zgorski*, Podolskiej Radzca Honorowy *Kwiatkowski* i Kowieńskiej Radzca Honorowy *Rytwiński*; Oddzielni Pomocnicy Lustratorów w gubernijach: Grodzieńskiej, Radzca Honorowy *Polkowski*, Kijowskiej, Sekretarz Gubernijalni *Hulaj* i *Chrząszczewski* i Witebskiej Rejestrator Kollegialny *Głogowski*; — 28 Stycznia, Witebski Architekt Gubernijalny, Radzca Honorowy *Pluszczewski-Pluszczyk*, mianowany Gubernijalnym Architektem Irkutskim; — 29 Stycznia, zostaje zatwierdzony na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Marszałek powiatowy Surażski, 12 klassy *Dworzecki-Bohdanowicz*; — 31 Stycznia, za odznaczającą się służbę, Sekretarz Kollegialny, Naczelnik stołu Syzrańskiego Kantoru Udziałów Rodziny CESARSKIEJ *Kierewicz*, podwyższony zostaje do rangi Radzcy Honorowego, ze starszeństwem od 12 Kwietnia 1854 roku; — 1 Lutego, Archangelski Vice-Gubernator Radzca Stanu *Konoplin*, zostaje uwolniony od tego urzędu i zaliczony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; Zostający przy Ministrze Spraw Wewnętrznych, Radzca Kollegialny *Lerche*, mianowany Vice-Gubernatorem Archangelskim; — 2 Lutego, Pomocnik Moskiewskiego Poczt-Inspektora, Rzeczywisty Radzca Stanu *Tatiszczew*, za odznaczającą się służbę podwyższony został do rangi Radzcy Tajnego, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków i zaliczeniem do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dla zostawania przy Moskiewskiém Głównem Archiwum tego Ministerstwa; — 5 Lutego, Moskiewski Poczt-Dyrektor, Radzca Tajny *Bułhakow*, mianowany Senatorem; Wykreśla się ze spisów zmarły, Członek Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Siennicki*.

—

Reskrypt Cesarski,

na imię Ryżskiego Wojennego, Liflandskiego, Estlandskiego i Kurlandskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Xięcia Italijskiego, Hrabi Suworowa-Rymnickiego.

Xiążę Alexandrze, synu Arkadyusza. Stale mając na względzie niezmordowaną działalność waszą w zarządzie krajem wam poufanym, z osobliwem uważałem zadowoleniem, że znajdujące się w nim wojska, w ciągu upłynionego roku, były wszędzie przyjmowane z uprzejmością i używały wszelkich miejscowych dogodności, jakie możność nastręczyć im pozwalała.

Przekonawszy się teraz więcej jeszcze, z przedstawionych Mi przez Dowodzcę Baltyckiego korpusu i Dowodzącego wojskami w Estlandyi rozmieszczonemi zdań sprawy, że ku zapewnieniu dobrego bytu i wyżywienia wojsk pomienionych, były przedsięwzięte co najskuteczniejsze środki, poczytuję Sobie za przyjemny obowiązek, za pożyteczne wasze w tej okoliczności spółdziałanie, wynurzyć wam Moję wdzięczność i szczere zadowolenie.

Pozostaję ku wam przychylnym.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

S.-Petersburg, 28 Stycznia 1856 roku.

—

Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 25 Stycznia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Anny 1 klassy, Zarządzający Wydziałem Ochmistrzowskim Dworu J. C. Wysokości W. X. Mikołaja Mikołajowicza Jenerał-major, Jenerał-adjutant baron *Korf* i Urzędnik do poleceń szczególnych przy J. C. Wysokości Xięciu Piotrze Oldenburgskim, Rzeczywisty Radzca Stanu *Schwanebach.*

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu, z dnia 27 Stycznia, Pełniący obowiązki Gubernatora Cywilnego Ołonieckiego, Radzca Stanu *Murawjew*, Najłaskawiej podwyższony do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu i zatwierdzony na pomienionym urzędzie.

— Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, z dnia 25 Stycznia, Drugi Sekretarz Kancellaryi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Assesor Kollegialny Alexy *Tołstoj*, Najłaskawiej mianowany Kamer-junkrem Dworu Cesarskiego.

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił Rządzącemu Senatowi co następuje: Po podaniu do wiadomości N. Cesarza o okolicznościach tyczących się wynikłego w rozmaitych miejscowościach *ażio* (łaży) na monetę brzęczącą, oraz dającego się czuć niedostatku takowej monety, szczególnie zdawkowej, w obiegu, N. Pan, zauważywszy, że niedostatek ten pochodzi, prócz innych przyczyn, z nieprawnych działań niektórych Kassyerów, poborców i dzierżawców monopolij trunkowych, którzy, odbierając wypłaty w monecie, przypadające od nich do Skarbu summy wnoszą w grubych Krebytowych biletach, Najwyżej raczył rozkazać: 1.) Ustanowić co najpilniejszy nadzór nad czynnościami tak Kassyerów, jak i wszystkich w ogóle poborców, obowiązując ich, iżby wnosili do Skarbu należne od nich summy koniecznie tą samą monetą, jaką summy takowe do nich wpłynęły; jeżeliby się zaś okazało, że ktokolwiek z tych osób pozwala sobie czynić spekulacye na ażio, używając ku temu wpływających do niego pieniędzy, taki ma być poddany pod kary ustanowione prawem za przekupstwo (лихоимство). 2.) Włożyć obowiązek na wszystkich Kassyerów i poborców, iżby w oddzielnych rejestrach zapisywali, w jakiej mianowicie monecie weszły do nich podatki lub inne wypłaty, oznaczając to i w wydawanych przez nich kwitach. 3.) Zobowiązać też dzierżawców tak trunkowych, jako i innych monopolij, iżby koniecznie wnosili należące od nich za dzierżawę summy w takiej samej monecie, w jakiej do nich wpływają. 4.) Powyższe środki objawić wszystkim Ministrom i Zarządzającym oddzielnemi Wydziałami, tudzież wszystkim Naczelnikom gubernij ku niezbędnemu wykonaniu. *(Ukaz Sen. 1 Depart. z dnia 1 Lutego.*

Wiadomości Handlowe.

Petersburg, *7 Lutego.* Z powodu poniżenia cen *Łoju* w Londynie, można było wnosić w przeszłym tygodniu, że ten produkt i tu odtanieje, wszakże ustąpiono tylko nieco z ceny łoju gotowego, który sprzedaje się po 142 rub. assyg. za bierkowiec, i to dla tego, że za gotowy towar trzeba płacić gotowizną; bardzo zaś chętnie kontraktują partye łoju, z wydaniem towaru w Sierpniu, po 142 rub. 50 kop. i po 143 ruble z zadatkami. — *Len* dobrze jest poszukiwany, ale mało kto go przedaje za dawniejsze ceny: 1-szy gatunek po 100 rubli, 2-gi po 90, 3-ci po 80 rubli z wypłatą wszystkich pieniędzy z góry, a oddaniem towaru w Czerwcu i Lipcu. — *Pieńka mołoczanka* czysta, też jest dobrze poszukiwana i na dostawę w letnich miesiącach kupuje się po 82 rub. 25 kop. do 84 rub. assygn. za bierkowiec z zadatkami; gotowej zaś nie kupują dla tego, że za nią trzeba płacić wszystkie pieniądze. — *Olej konopny* kupuje się po 12 rub. 25 kop. assygn. za pud gotowy na termina, a mający się wydać w miesiącach letnich z zadatkami. — *Pszenica* bardzo jest żądana; Ruska przedaje się po 26 rub. 25 kop. czetwert, gatunki obce są droższe, a za *Kubankę* płacono i teraz dają po 29 rub. 75½ kop. z połową zadatku. — *Żyto* utrzymuje się w poprzedniej cenie 19 rub. 25 kop. — Za *Siemię lniane*, według gatunku, płacą 25, do 26 rub. 25 kop. za czetwert. — *Cukier* sprzedaje się: *Rafinat* niższy po 35 rub. 70 kop.; średni po 38; wyższy po 40 rub. 25 kop. *Melas* po 31 rub. 50 kop. do 35 rub. *Surowiec* Hawański po 31 rub. 50 kop. a najniższy gatunek do 29 rub. assygn. za pud na termina. — *Oliwa prosta* słabo się poszukuje z powodu wysokich cen i w nadziei wolnego przywozu; zresztą, za małe partye lepszych gatunków dają po 30 do 31 rub. 50 kop. assygn. za pud, a mieszanej z innemi olejami nie kupują nawet po 28 rub. W ogóle nasi handlarze są względem tego towaru bardzo ostrożni i niedowierzający, było albowiem wiele przykładów w głębi Rossyi, że podlejsze oleje były używane na smarowidlo ma-

chin angielskich, i ztąd wynikły niemałe straty dla niedoświadczonych naszych kupców. *(Gaz. Handl.)*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 8 Lutego pozostało chorych 53 — w ciągu doby zachorow. 4 — wyzdr. 2 — umarło 2 — po 9 Lutego pozostało chorych 53.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 1 — umarło 2 — po 10 Lutego pozostało chorych 56.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 10 — umarło 1 — po 11 Lutego pozostało chorych 47.

W ciągu doby zachor. 6 — wyzdr. 0 — umarło 4 — po 12 Lutego pozostało chorych 49.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 3 (15) Lutego.

Głównodowodzący Armijami: Zachodnią i Średnią, Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, Jenerał Artylleryi, Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow, po przybyciu z S.-Petersburga, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych, w dniu wczorajszym, to jest 2 (14) Lutego o godzinie 10 zrana, wyższych Wojskowych, a następnie wyższych Urzędników Cywilnych, znaczniejsze Duchowieństwo, Szlachtę i znakomitszych Obywateli.

W czasie tego przedstawienia JO. Xiążę Gorczakow przemówił do zgromadzonych. Wyraził najprzód radość swoją, iż Jego Cesarska Mość raczył go zaszczycić tak wysokiem zaufaniem, i że znowu znajduje się między nami. Dalej oświadczył, że ci z kraju tutejszego, którzy służą w szeregach Armii Południowej i Krymskiej, walecznie się bili; i przytaczając, że wielu z nich stanęło w rzędzie najświetniejszych i najznamienitszych oficerów wojsk Cesarsko-Rossyjskich, wymienił zarazem niektóre imiona tych wojowników. Oświadczył potém, iż wszelkich starań dołoży, aby ukoić żal po stracie znakomitego męża, którego niedawny skon opłakujemy. Nareszcie, Jego Xiążęca Mość silne ma przekonanie, iż Nasz Najłaskawszy Cesarz będzie miał zawsze powód być zadowolonym z gorliwości i zupełnego poświęcenia, z jakiemi służba Monarchy pełnioną będzie.

Po skończonem przedstawieniu, o godzinie 11, Jego Xiążęca Mość udał się do tutejszego Katedralnego Prawosławnego Kościoła na Nabożeństwo. *(Gaz. Rząd.)*

—

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. Mości, wydane do Zarządu Cywilnego.

w S.-Petersburgu, dnia 3 Grudnia 1855 roku.

Posunięty za odznaczenie się w słubie, «Co niema być przykładem do innych,» z Radzcy Dworu na Radzcę Kollegijalnego: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa, Kamer-junker Paniutin, z pozostawieniem przy dotychczasowym urzędzie Dworskim.

Przeniesiony: Nauczyciel Szkoły powiatowej Realnej w Warszawie, Radzca Honorowy Pomarnacki, na pełniącego obowiązki Rachmistrza 2 klassy w Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Dnia 5 Grudnia 1855 roku.

Mianowany: Pomocnik Inspektora Głównego Służby Zdrowia w Królestwie, Radzca Stanu Kochański, Członkiem Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, z głosem stanowczym i z pozostawieniem przy dotychczasowym urzędzie.

Dnia 18 Grudnia 1855 roku.

Mianowani: Radzcy Dworu: Podprokurator przy Sądzie Appelacyjnym Tafiłowski i Sędzia Trybunału Cywilnego gubernii Augustowskiej w Suwałkach Kossowicz, Prokuratorami, pierwszy przy Sądzie Kryminalnym gubernii Warszawskiej, drugi przy Trybunale Cywilnym gubernii Lubelskiej w Siedlcach.

Naczelnik Wydziału w Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, Assesor Kollegijalny Bogdański, Sędzią Sądu Appelacyjnego, licząc od dnia 11 Kwietnia 1850 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Gazeta Triestska zawiera punkta Hatti-szeryfu reformy, tyczącej się stosunków poddanych chrześcian, zatwierdzone już jakoby przez Portę. Punktów tych jest 21, jak następuje: Utrzymanie Hatti-szeryfu wydanego w Gulhané.—Zapewnienie dawnych przywilejów duchownych kościołom Greckiemu i Ormiańskiemu;—Rozdział w patryarchatach władzy doczesnej i sądowej;—Równość wyznań;—Zaniechanie wszelkich poszukiwań i wyrzekania kar z powodów zmiany religii;—Dopuszczenie chrześcian do urzędów publicznych;—Ustanowienie szkół początkowych ogólnych;—Ustanowienie sądownictwa świeckiego dla rayasów;—Ukodyfikowanie istnących praw cywilnych i kryminalnych;—Ogłoszenie kodexów we wszystkich językach krajowych;—Zreformowanie Policyi;—Zaciąg rajasów do wojska i dopuszczenie ich do rang wojskowych;—Zreorganizowanie władz prowincyonalnych;—Pozwolenie frankom nabywania majątków nieruchomych;—Podatkowanie stałe;—Ulepszenie dróg kommunikacyj;—Układanie budżetów dochodów i wydatków krajowych;—Reprezentacya chrześcian w Radzie Stanu;—Ustanowienie zakładów kredytowych dla ułatwienia obrotów handlu;—Reforma systematu monetowego.

— Gazeta *Zeit* pisze z Konstantynopola, 1 Lutego: «Trzydzieści cztery okręty ładowne zbożem przeszły szczęśliwie ujście Sulina. Ceny zboża nieprzestają upadać. 1,300 ludzi wojska angielskiego przybyły z Malty dla uzupełnienia kadrów. Wielka flotta anglo-francuzka oczekiwana tu jest z morza Srodziemnego ku końcowi Lutego.»

— Gazety i listy ze Stambułu, z dnia 5 Lutego, napełnione są szczegółami balów danych przez Posłów angielskiego i francuzkiego, na których Sułtan, wbrew wszelkim przyjętym zwyczajom, raczył się znajdować. Turcy niezbyt pochwalają to, podług nich, zbytnie uleganie Sułtana chęciom sprzymierzeńców. *(P. P.)*

*

— W korrespondencyi prywatnej do *Monitora* francuzkiego z Pera, 5 Lutego, czytamy:

«W tym samym dniu, kiedy Sułtan Jmć udawał się na bal do Poselstwa Angielskiego, kazał oświadczyć P. Thouvenel, że ma zamiar być też na balu, który we trzy dni poźniej, miał mieć miejsce w Poselstwie Francuzkiem. Od tej chwili, przez Posła Cesarskiego uczynione były wszystkie przygotowania ku przyjęciu J. S. Mości w sposób odpowiedni Jego godności Panującego. O godzinie siódmej wieczorem facyata Poselstwa była wspaniale oświetlona. Po nad głównem wejściem jaśniało przezrocze, na którém ognistemi rysami wyobrażona była *tugra* Cesarska. Oddziały kompanij wyborowych z pułków francuzkich, stojących w Maslak, saperów-inżenjerów, saperów pożarowych miasta Paryża, zuawów i artyllerzystów pieszych, zajmowały wejścia do Poselstwa stojąc we dwa rzędy. Wprost na przeciw wojsk francuzkich, których podziwiano piękną i marsową postawę, uszykował się bataljon gwardyi Cesarsko - Ottomańskiej w paradnych mundurach. O wpół do 8 adjutant Sułtana przybył oznajmić Posłowi, że N. Pan wyjechał z Tophane konno i przybywał ulicą Pera. P. Thouvenel, w towarzystwie wszystkich urzędników Poselstwa, jenerałów i oficerów wyższego stopnia dywizyi francuzkiej, wyszedł aż do bramy pałacu na spotkanie J. S. Mości. Jak skoro N. Gość dał się widzieć, uderzono w bębny werbel Cesarski, wojska sprezentowały broń i muzyka zagrała marsz narodowy turecki. Zatliły się ognie bengalskie i ich żywe światło rozpędzając ciemności wieczorne pozwoliły Sułtanowi oglądać cały dziedziniec paradny pałacu. N. Pan, prowadzony przez Posła udał się wielkiemi wschodami, zachowanemi dla niego, do przygotowanych pokoi. Kompanija zuawów, plotony kirysyerów, dragonów i szasserów Afrykańskich, składały, wespół z marynarzami i artyllerzystami tureckiemi, linije wewnątrz pałacu. Po kilku chwilach wypocznienia, w których Sułtan rozmawiał na osobności z Posłem, Jego Sułtańska Mość, we wstędze orderu Legii Honorowej i przyodziany w kostium jaśniejący drogiemi kamieniami, poprzedzany od urzędników Dworu swojego, udał się ku sali Tronowej. Tam zastał, uszykowanych we dwa rzędy, z prawej strony Swoich Ministrów i wielkich Dygnitarzy Państwa, z lewej Naczelników Poselstw zagranicznych i jenerałów francuzkich i angielskich, znajdujących się w Konstantynopolu. Po prawej stronie Tronu, miejsca osobne zajęte były przez damy Ciała Dyplomatycznego. Sułtan był odprowadzony ku Tronowi przez Posła. Uwagę jego ściągnął natychmiast wizerunek Cesarza Francuzów. Przypatrzywszy się mu przez chwilę, rzekł: «Wielce się cieszę, że widzę obraz mojego Najjaśniejszego wiernego Sprzymierzeńca. Z najżywszą przyjemnością znajduję się dziś u niego.»

«Członkowie Ciała Dyplomatycznego przyszli złożyć swe hołdy N. Sułtanowi Jmci; raczył rozmawiać ze wszystkiemi reprezentantami Mocarstw cudzoziemskich, a mianowicie z Angielskim, Austryackim i Pruskim. Każdej z dam, które mu były przedstawione powiedział cós przyjemnego. Po ukończeniu urzędowych przedstawień, Poseł stawił się po rozkazy i J. S. Mość oświadczył chęć przejścia do sali balowej, gdzie był zebrany wybor towarzystwa z przedmieścia Pera, wszyscy urzędnicy rozmaitych Poselstw i wielka liczba oficerów wojsk lądowych i morskich w paradnych mundurach.

«Przybycie Sułtana było oznajmione przez urzędnika do wprowadzania Posłów; towarzystwo stanęło we dwa rzędy aż do siedzenia przygotowanego dla J. S. Mości; który wszedł, poprzedzany od urzędników Korony, a za nim Członkowie Ciała Dyplomatycznego. Był on przyjęty oznakami największego uszanowania i najżywszego spółczucia; nie chciał wprzód usiąść, aż zajęły swoje miejsca damy, tudzież Naczelnicy Poselstw, umocowani przy Jego Rządzie.

«Zapytawszy Sułtana o pozwolenie, Poseł Francuzki otworzył bal; kadryl złożył się natychmiast i rozpoczęły się tańce. Zabawiwszy około godziny, Sułtan Jmć wrócił do sali tronowej dokąd kazał zaprosić damy, które mu były przedstawione. Te usiadły w półkole przed Sułtanem. Lady George Paget, xiężna Sturdza i baronowa Darrican były mu wtenczas nazwane. Sułtan wstawał, dla powitania każdej z nich. Po półgodzinnej rozmowie Sułtan wrócił do sali balowej, którą opuścił o wpół do 11, dla udania się do swych osóbnych pokoi, gdzie pożegnał Posła i łaskawie podziękował mu za przyjęcie. J. S. Mość był odprowadzony z takiemiż honorami aż do bramy pałacu, gdzie wsiadł na koń i przejechał przed frontem wojsk, które mu oddały honory wojskowe.

«Po odjeździe Sułtana tańce rozpoczęły się na nowo i późno w noc się przeciągnęły.» *(J. de S.-P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń*, *12 Lutego*. *Gazeta urzędowa* donosi, że Dekret Cesarski mający znacznie rozszerzyć władzę Gubernatora Lombardyi i wprowadzić wielkie ulepszenia w organizacyi administracyjnej tej prowincyi, jest już w ręku Ministrów. Zarazem jest mowa o amnestyi dla osób skompromitowanych politycznie w wypadkach roku 1848.

— Podług *Gazety Wojskowej* zastępstwo rekrutowe ulega zmianom następującym: Na przyszłość summa płacona za zastępstwo nie będzie jednakowa wszędzie, ale rozmaita według prowincyj, gdzie się zaciąg odbywa. Summa ta składa się w zakładach kredytowych i po ukończeniu ośmiu lat służby zastępca odbiera ją wraz z procentami, co mu pozwoli obrać sobie nowy zawód z pewnym funduszem. Ci, którzy przesłużyli dwa razy peryod służby wojskowej, nie będą przyjmowani na zastępców.

— Minister Wyznań, hrabia Thun, zaprosił wszystkich biskupów Monarchii Austryackiej, do zjechania się w Wiedniu na 6 Kwietnia dla otwarcia konferencyj, mających na celu wykonanie Konkordatu.

Wiedeń, *13 Lutego*. Podczas publicznego spaceru na Prater, 10 Lutego, jedno koło w powozie Cesarzowej złamało się; szczęściem zostało to zauważane przez jadącego mimo fiakra, który ostrzegł stangreta N. Pani. Cesarzowa Jmć wy-

siadła i w oczekiwaniu na drugi powoz, przechadzała się pieszo.

— Piszą do *Gazety Narodowej* (Berlińskiej), że jest mowa o przywróceniu gwardyi miejskiej Wiedeńskiej, która wszakże składać się będzie tylko z piechoty i jazdy, bez artylleryi.

PRUSSYA. 14 Lutego Xiążę Saxe-Altenburg przybył do Berlina i wysiadł w zamku Królewskim.

— Tegoż dnia, JJ. KK. Wysokości Xiążę i Xiężna Mecklemburg-Strelitz opuścili Berlin.

— 15 Lutego Poseł Francuzki przy naszym Dworze, margrabia de Monstier, wrócił do Berlina z Paryża.

(G. P.)

DANIJA.

Nord ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Hamburga, 15 Lutego: «Na ostatniém posiedzeniu Najwyższego Trybunału Duńskiego, Prokurator jeneralny czytał swoje wnioski przeciw byłym Ministrom: Jenerałowi Hansen, Ministrowi Wojny, Kontr-admirałowi Bille, Ministrowi Marynarki, hrabi von Sponneck, Ministrowi Skarbu za Gabinetu Oerstedta, i żądał od Sądu, iżby oskarżeni Ministrowie byli skazani na sześć lat zamknięcia, na zwrot summ, nieprawnie wydatkowanych i na utratę godności i honorów. — P. Tillisch, jeden z oskarżonych Ministrów, świeżo został obrany członkiem Rady jeneralnej Królestwa. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *13 Lutego.* Parlament Cesarski. Izba Lordów zebrała się 8 b. m. w Komitet Przywilejów, pod prezydencyą lorda Nedesdale, zaś lord Wielki Kanclerz, Prezes z urzędu Izby Lordów, zasiadł na ławce Ministrów. Strażnik archiwów Wieży Londyńskiej został przywołany przed kratki i złożył dyplomat szlachectwa nadany pod Ryczardem II hrabi Hungtindon *sua vita durante.*

Lord Wielki Kanclerz wyraził zdanie, że lord Wensleydale miał prawo zająć swe krzesło w Izbie a lord Brougham oznajmił, że nowy Par dożywotni nieomieszka się stawić, jak skoro mu prawo i podagra, na którą teraz cierpi, pozwolą. Lord Brougham, lord Lyndhurst i lord Saint-Leonard otrzymali polecenie roztrząsnąć ważność tytułu i uchwalono, że sir J. Parke będzie wysłuchany w przyszły Poniedziałek osobiście lub przez delegacyą.

Izba Gmin. Na dzisiejszém posiedzeniu bill o zreorganizowaniu parafij był odczytany poraz drugi i odesłany do Komitetu. Następnie, wniesione zostało przez Ministra Spraw Wewnętrznych powtórne odczytanie billu o poddaniu Policyj miejscowych hrabstw i miast pod kontrolę Władzy Wykonawczej. Ale sir George Grey spotkał w tém żywą opponzycyę, opartą głównie na obawie, iżby nowe prawo nie było zamachem na niezależność miejscowych zarządów. Dotąd Policya hrabstw i miasteczek była w ręku municypalności; projekt więc, podany przez Rząd, jest pierwszym krokiem do centralizacyi. Najmocniej przeciw temu powstawał deputowany z Birmingham, P. Muntz, zarzucając Ministrowi, sirowi Grey, że nastaje na swobody i chce obalić dawne instytucye municypalne, jak to uczyniono we Francyi.

Izba zachwiała się azali ma w dzisiejszych okolicznościach dotknąć przywilejów gminowych i powtórne odczytanie billu sira George Grey zostało odłożone do dwóch tygodni, co prawie równoznaczne jest uchyleniu.

Sun donosi, że Królowa Jmć nadała jenerał-porucznikowi sirowi John Fox Burgoyne dziedziczną godność Baroneta połączonych Królestw Anglii i Irlandyi.

— *Times* odebrał z Shields wiadomość następującą, z dnia 8 Lutego: «Wybrzeża nasze zostały spustoszone przez najstraszliwszą burzę, jakiej oddawna podobnej nie było; mnóstwo okrętów rozbiło się lub ciężko uszkodzone. Na całym wybrzeżu wschodniem Szkocyi, burza zrządziła po wsiach i miastach mniejsze lub większe szkody. Niektóre domy i kilka dzwonnic całkiem obalone; inne domy mają zerwane dachy i rozwalone kominy. Niemało ludzi zginęło.»

— Czytamy w *Morning Herald:* «Przyjaźne pokojowi wiadomości z New-York, przywiezione z ostatniej poczty, wywarły wpływ pomyślny na sprawy Giełdowe i kurs papierów publicznych. Takież wiadomości z Frankfurtu o uchwałach Sejmu dopomogły też do utrzymania ruchu wstępnego kursów. Wykaz finansowy, tyczący się wydziału marynarki, przedstawiony przez Pierwszego Lorda Admiralicyi, sprawił wrażenie przyjemne, pomiędzy stronnikami pokoju.

— *Globe* donosi, z dnia 13 Lutego, że dnia tego spłonął od pożaru teatr tak zwany «Pawiljonu;» szkody wyniosły do 20,000 funtów sterlingów. Pożar wybuchnął o godzinie 7 rano; wilją dawano sztukę «Czerwona wrona,» która się kończy pożarem karczmy; wnosić należy, że ogień zakradł się gdzieś niewidzialnie podczas tego widowiska.

— Gdy bardzo często jest mowa w rozprawach Parlamentu i w gazetach o Traktacie Clayton-Bulwer, który jest przedmiotem obecnego sporu między Angliją i Ameryką, umieszczamy tu przeto text główniejszych artykułów tego dokumentu, tyczącego się dróg komunikacyj mających łączyć Oceany Atlantycki i Spokojny.

Artykuł 1. Żadna z umawiających się stron nie otrzyma, ani zatrzyma dla siebie jakiejbądź wyłącznej kontroli nad projektowanym kanałem, przechodzącym przez jezioro Nicaragua.

«Żadna nie wzniesie nigdy żadnej warowni panującej nad tym kanałem, lub nad okolicą.

«Żadna nie zajmie, nie obwaruje, nie osiedli, nie rozciągnie żadnego roszczenia i nie wywrze żadnego panowania nad Nicaragua, Costa-Rica, wybrzeżem Mosquito i nad żadną częścią Ameryki środkowej.

«Żadna nie skorzysta z opieki jaką ma lub mieć może, z przymierza jakie już zawarła, lub zawrzeć będzie mogła z jakimkolwiek krajem lub ludem, w widokach wzniesienia lub utrzymania podobnej warowni, w celu zajęcia lub osiedlenia Nicaragua, Costa-Rica, wybrzeża Mosquito, lub jakiejbądź części Ameryki środkowej, ani w widokach roszczenia lub wywierania jakiegokolwiek panowania nad temi territoriami.

«Żadna nie skorzysta ze swego sprzyjaźnienia, sprzymierzenia, stosunków lub wpływów swoich na ludy, których ziemię ten kanał ma przebywać, w widokach nabycia, lub zachowania, wprost lub ubocznie, dla swych obywateli lub poddanych, żadnego przywileju lub pierwszeństwa w handlu i żegludze.

Art. 4. Strony użyją swego wpływu na wszystkie kraje i Rządy, które posiadają lub roszczą sobie prawo do władztwa nad territoriami, przez które kanał przechodzi, dla wyjednania od nich iżby sprzyjały budowie tego kanału; użyją oraz wdania się i pośrednictwa, gdzie i kiedy będzie potrzeba, iżby ustanowione były dwa wolne porty, po jednym z każdego końca kanału.

Art. 6. Strony zobowiązują się, zawezwać wszystkie kraje, z któremi zostają w przyjaźnych stosunkach, do zawarcia punktów ugody, podobnych tym, które są objęte niniejszym traktatem, tak, iżby wszystkie inne kraje mogły dzielić cześć i korzyść przyłożenia się do zbudowania zamierzanego kanału. Każda zaś ze stron umawiających się zawrze traktaty z takiemi krajami Ameryki środkowej, z któremi to uznaném będzie za potrzebne, w celu wykonania niniejszego traktatu, mianowicie wyprowadzenia i utrzymania kanału żeglownego pomiędzy dwoma Oceanami, na pożytek rodzaju ludzkiego.

Art. 7. Strony postanawiają udzielać wsparcia i zachęty osobom, lub kompanii, która pierwsza podejmie się zbudowania kanału z potrzebnemi kapitałami i za zgodzeniem się władz miejscowych, lub wszelkiej kompanii już istniejącej, która będzie miała kontrakt, dla stron obu zaspokajający.

Art. 8. Strony umawiające się oświadczają, iż, prócz przedmiotu głównego powyższego traktatu, mają jeszcze inny rozległy przedmiot do ustanowienia, jako zasadę ogólną; i tak, przyrzekają rozciągać swą opiekę, przez zawrzeć się mające traktaty, na wszelkie inne drogi kommunicyj, za pomocą kolei żelaznych, lub kanałów, w poprzek międzymorza wyprowadzić się mogące a szczególniej w kierunku na Tehuantepec i Panama.» *(J. de S.-P.)*

— W *Times* piszą: «Niemasz już żadnej wątpliwości o ostatecznem rozbiciu cesarza Suluka i jego 30,000-cznej armii. Sam Suluk ciągnął na San-Domingo na czele wyborowego korpusu od 18,000, ale za pierwszém spotkaniem własne jego wojsko zwróciło oręż przeciw niemu. Uciekłszy z placu niefortunny Faustyn I błąkał się po lasach i mówią że wreszcie udało mu się dostać do miejsca, położonego o 60 mil od przylądka Haiti, pod eskortą 10,000 swych niedobitków; stracił wszystkie ammunicye i 40,000 funtów sterl. w gotowiznie. Złożenie jego z tronu zdaje się nieuchronném następstwem tej porażki.»

— Ostatnia poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła ważne nowiny. Przyłączenie Królestwa Oude do posiadłości Brytańskich, lubo jeszcze w czynie nie dokonane, jest już niewątpliwém. Rząd główny napisał do Króla oznajmując mu o tém postanowieniu. Za odebraniem depeszy Król Jmć rozpłakał się jak dziecko, ale się poddał z uległością wschodniego fatalisty, głęboko wierzącego w Przeznaczenie. Ludność w Lucknow cieszy się z tej zmiany Rządu, wojsko nawet, lubo przewiduje że będzie rozpuszczone, rade jest choć raz odebrać żołd, oddawna zalegający. Gdy wszakże przewrot ten może nie obejść się bez pewnych zaburzeń, a przynajmniej pokuszeń, Rząd trzyma się w gotowości na wszelki wypadek.

Londyn, 15 Lutego. (Telegraf.) Na tylko co ukończoném posiedzeniu Izby Gmin P. Roebuck domagał się, iżby złożona była korrespondencya tycząca się zajścia ze Stanami Zjednoczonemi. Lord Palmerston odpowiedział, że Rząd Stanów oskarża P. Crampton, Posła, jakoby ten niezaprzestał werbunku nawet po przesłaniu od Anglii wymówek, winę jego uznających. W razie, jeżeli to, nader do wiary niepodobne twierdzenie sprawdzi się, lord Palmerston przestanie bronić postępowania swego Posła.

Kanclerz Skarbu zapowiada, iż wniesie bill stanowiący, że Towarzystwa Ubezpieczeń zagraniczne, mają być podciągnięte pod taki sam podatek, jakiemu ulegają Towarzystwa Angielskie.

— Na Giełdzie 15 Lutego Konsolidy 90¼ — Rossyjskie 5 procentowe 104. *(P. P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *15 Lutego.* Podług *Constitutionnel* otwarcie konferencyj jest zawsze naznaczone na 23 Lutego, szczególniej z powodu, że pełnomocnik Turecki, Aali-pasza nie będzie mógł przybyć wcześniej jak 21 lub 22. — Baron Brunnow przybył tu najpierwszy z dyplomatów i był przez ludność przyjęty z wielką sympatyą. Podobnegoż przyjęcia doznał Poseł za wjechaniem na ziemię francuzką w Bar le Duc.

— *Nord* twierdzi, że Konferencye będą miały miejsce w hotelu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w ulicy Uniwersytetu.—Ile można wnosić z rozmów prywatnych z hrabią Walewskim, zamierzają podzielić członków Konferencyj, (których będzie dwunastu), na cztery Kommisye, każda ze trzech Członków i każdej z nich polecić traktowanie oddzielne kwestyj tyczących się Dunaju, Baltyku, morza Czarnego i Punktu Piątego. Każda z Kommisyj wniesie swoje zdanie sprawy na ogólne zebranie Konferencyj, która tym sposobem będzie miała prace swoje ułatwione, stanowiąc już tylko o wnioskach Kommisyi w każdym z tych przedmiotów.

— Podług tejże gazety, w sferach urzędowych, w świecie finansowym i handlowym, panuje zawsze wielka ufność w pomyślny wypadek układów. Z dziedzińca hotelu Ministerstwa Skarbu uprzątniono wszystkie budki, które służyły do rozdawania obligacyj pożyczkowych, co zdaje się dowodzić, że Rząd nie myśli o nowej pożyczce.

— Faktem niemałego znaczenia, (podług korrespondencyi 14 Lutego gazet Belgijskich), jest przyjęcie więcej niż uprzejme którego doznał, od samej granicy aż do Paryża, Pełnomocnik Rossyjski. *Constitutionnel* mówi, że tego rana Policya zmuszona była odsuwać kupiące się tłumy. Ten środek stał się koniecznym na stacyi Paryskiej, w chwili kiedy P. Brun-

now miał wysiąść z wagonu; a było to o godzinie 10 wieczorem. Toż samo miało miejsce po całej drodze.

— Podług tejże korrespondencyi, zdaje się najbardziej prawdopodobnem, że ojcem chrzestnym spodziewanego potomka Cesarskiego, będzie Papież Pius IX; w tej chwili, jak słychać, toczą się o to układy. W historyi był jeden podobny przykład. Ojciec święty może przybyć dla tego osobiście, ale najpodobniej będzie reprezentowany przez Legata, umyślnie po to przysłanego. W razie, jeżeli to nastąpi, nie będzie matki chrzestnej, Kościół będzie tą matką. (*)

— Jeden z korrespondentów Nowej Gazety Pruskiej donosi jej, że zdaje się, iż mocném postanowieniem Rządu Francuzkiego jest, zaprosić Prussyą do udziału w konferencyach, natychmiast po podpisaniu warunków zawieszenia broni. Konferencye rozpoczną się 22 Lutego i zapewna ukończą się bardzo prędko, gdyż, (jak dodaje korrespondent) Anglija znacznie zmodyfikowała swoje wymagania co do 5 Punktu.

— Monitor zawiera Dekret Cesarski, nakazujący Ministrowi Oświecenia Narodowego ogłosić zbiór dawnych poetow francuzkich.

— Na Giełdzie 15 Lutego 4½ procentowe 96 franków.— 3½ procentowe 73 fr. 40 centimów. *(J. de S.-P.)*

WŁOCHY.

NEAPOL, *7 Lutego.* Wczora umarł nagle z apoplexyi w wieku lat 70, Minister don Aspreno Francesco Caraccioli, Xiążę de Torella, potomek jednej z najstarożytniejszych i najświetniejszych rodzin Królestwa Dwu Sycylij.

— Hrabia de Chambord przybył do Wenecyi z Werony. Xiążę de Nemours przysłał do Wenecyi xięcia de Montmorency z listem do Hrabi de Chambord, dziękując mu za troskliwość, jaką okazał o zdrowie swojej Ciotki, wdowy Ludwika-Filippa. Zawsze jeszcze jest mowa o osobistém porozumieniu się między tą ostatnią i Hrabią-Pretendentem.

SARDYNIJA. *Turyn, 12 Lutego.* Baron Tecco, Poseł Sardyński w Konstantynopolu, przybył do tutejszej stolicy.

— W korrespondencyi z Turynu do Gazety Powszechnej Augsburskiej czytamy:

«4 i 5 Lutego, w skutek ważnych depeszy, odebranych z Paryża i Londynu, Rada zbierała się pod prezydencyą Króla; do niej wezwane były też rozmaite osoby, nie należące do Gabinetu. Dowiadujemy się, że wypadkiem tych narad było wyprawienie do Gabinetów Angielskiego i Francuzkiego ponownej noty, przez którą Gabinet Sardyński domaga się, jak twierdzą: 1.) Urządzenia ostatecznego kwestyi o władzy doczesnej Papieża i o wdawaniu się obcych Rządów w sprawy Kościoła. 2.) Oznaczenie praw poddanych mieszanych, szczególniej emigrantów, oraz amnestya i zdjęcie sekwestru z dóbr osób, zamieszanych w spory z Austryą. 3.) Prawa udziału w urządzeniu spraw Xięztw Włoskich. Sardynija, z powodu wypadkowego prawa do spadku w części Xięztw Parmy i Placencyi, żąda nie pozostania obcą takiemu udziałowi w razie ziszczenia się domniemanej wyniki kłości. 4.) Połączenia dróg żelaznych Wyższej Italii z drogami Piemontskiemi. Wszystkie te punkta będą przedmiotem układów specyalnych między Mocarstwami Sprzymierzonemi i Austryą. — Co do wynagrodzenia Sardynii za udział w wojnie i przystąpienie do Przymierza, dowiadujemy się, że takowe pierwiastkowo było jej obiecane, przez znaczne powiększenie territorium Sardyńskiego, ale że ten zamiar spotkał nieprzełomne zawady ze strony Austryi. *(J. de S.-P.)*

— Podług pewnych gazet gotują się zmiany w składzie Ministerstwa w skutek rozróżnienia zdań między PP. Cavour i Ratazzi z powodu układów ze Stolicą Apostolską.

— Piszą z Turynu, 11 Lutego: «Było głoszono, że werbunek do legij angielskich miał być wstrzymany. Ta pogłoska niema zasady. Jedyny fakt nowy zaszły w tym przedmiocie, jest zakaz nadesłany od Ministra Wojny, lorda Panmure, iżby nie przyjmować byłych oficerów armii Austryackiej, którzy nie ukażą świadectwa urzędowego o otrzymanej dymissyi. Przepis ten zapadł z powodu sprawy o węgra Türr, i jest ścisle wykonywany. *(P. P.)*

AMERYKA.

Ostatnia poczta z New-York datowana jest 2 Lutego. Kongress zawsze jeszcze jest bez Prezesa i nie masz nadziei żeby wyszedł z tego stanu inaczej, jak przyjmując za zasadę nie większość konieczną, ale większość względną, to jest żeby ogłosił Prezesem tego, kto będzie miał najwięcej głosów ze spółubiegających się, niezważając, że cyfra białych kresek będzie mniejsza od cyfry czarnych.—Wiadomość o podobieństwie zawarcia pokoju europejskiego sprawia tu zawsze wielką radość i przykłada się do ożywienia ruchu handlowego i przemysłowego.

HAITI. Z Port au Prince nadeszły do Filadelfii wiadomości z dnia 1 Stycznia o pobiciu na głowę wojsk haitańskich przez dominikańskie. Wiadomości te, następnie są w treści przedstawione w gazecie *United States Courrier:* «Wiadomo, że Suluk wystąpił na hiszpańską część wyspy Haiti, z groźną wyprawą. Miał on, jak twierdzą, 30,000 wojska rozmaicie zbieranej drużyny. Ta to armija została bez powstania rozgromiona w pierwszém zaraz spotkaniu.

«Haitanie zostawili na pobojowisku kilkuset żołnierzy i prawie wszystkich dobrych oficerów; zarazem wszystkie ich zapasy, ammunicye i kassa wojskowa dostały się zwycięzcom.

«N. Faustyn I niewiadomo gdzie się po bitwie podział; Jenerał Santana ogłosił 10,000 dublonów nagrody temu, kto go dostawi żywego lub nieżywego.

«Zapewniają że po swej porażce Suluk nie jest bardzo bezpiecznym i między swojemi. Rozjątrzenie przeciw niemu jest tak wielkie, że może być rozstrzelanym w swojej stolicy Port au Prince, jak i w San-Domingo. *(G. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Korrespondent gazety Belgijskiej pisze do niej z Konstantynopola, z dnia 4 Lutego: «Dotąd miasto nasze nie może

(*) ? (Red.)

ochłonąć z wrażenia, jakie sprawiła bytność Sułtana na balu kostiumowym przeszłego Czwartku u Posła Angielskiego.

«Jakkolwiek bal ten był bardzo świetny, pozostawiał jednak nieco do życzenia ze względu na bytność Monarchy. Niebyło porządku; Sułtan, naciskany prawie przez tłum niezbyt dyskretny, nie mógł swobodnie krążyć i ledwo że kilka razy nie był obalony. Widziano jak chciał raz przejść z salonu do salonu przez drzwi, zajęte gruppą gości, ale nikt się nie usunął dla dania mu przejścia.

«Lord Redcliffe był właśnie takim, jak był być powinien z Sułtanem, a doskonale grzecznym ze wszystkiemi Jego Ministrami bez różnicy. Zauważano nawet, że poszedłszy naprzeciw Mehemetowi-Ali-paszy i podając mu rękę, powiedział: «Tuszę że wszystko co między nami kiedykolwiek zaszło, jest od tej chwili zapomniane; nie godzi się chować urazy do takiego jak ja starca.»

LONDYN, *15 Lutego*. Gazeta *Indépendance* pisze: «Odbieramy ważną wiadomość z Londynu. Minister (Kanclerz) Skarbu P. Lewis zapowiedział Izbie Gmin, na posiedz. 15 Lutego, że Rząd zamierza zawrzeć nową pożyczkę od piętnastu miljonów funtów sterlingów. Jak tylko to się rozniosło po mieście, Konsolidy spadły o dwa procent. Wszakże ten upadek nie długo zapewna potrwa, gdyż nowa pożyczka ma szczególniej na celu zamianę części Biletów Skarbu, na dług konsolidowany.

Na temże posiedzeniu P. Roebuck mocno nalegał o złożenie Izbie papierów, tyczących się zajścia Amerykańskiego. Lord Palmerston powtórzył dawne swe o tym przedmiocie objaśnienia, zaklinając Izbę iżby wstrzymała się od wszelkiego postanowienia wprzod nim papiery będą mogły być złożone. P. Disraeli wspierał w tém Pierwszego Ministra swojemi wnioskami. — Odebrane wczora gazety Amerykańskie twierdzą za pewną, że na miejsce P. Buchanan, mianowany Posłem Stanów Zjednoczonych w Londynie P. Dallas. P. Buchanan sam żądał tej zmiany, mając się podać na kandydata do prezydencyi Stanów. Mianowanie P. Dallas, dobrze znanego w Europie, na posadach dyplomatycznych które dawniej zajmował, i stosunki jego familijne w Anglii, jest bowiem synem wychodzca z Irlandyi, są rękojmią że i Rząd Stanów pragnie jak najrychlejszego załatwienia zaszłych nieporozumień.—Tymczasem gazeta *New-York Herald* szeroko pisze o jakiejś nowej obeldze, domierzonej kapitanowi okrętu kupieckiego Amerykańskiego, a następnie Konsulowi Stanów w Hong-Kong, przez władze Angielskie.

— W *Times* umieszczony jest ciekawy artykuł, tyczący się Paryzkich Konferencyj; upominają w nim Pełnomocników Angli, iżby nie ustępowali wcale od swych żądań dla tego, że dziś tylko Anglija jedna może prowadzić w Europie wojnę. Zdaniem Times, na tém zgromadzeniu Francya przedstawia przeszłość, Austrya terazniejszość, a Anglija przyszłość i dla tego Anglija ma niezaprzeczone pierwszeństwo.

PARYŻ, *16 Lutego*. Nagłe poniżenie się Konsolidów na Giełdzie Londyńskiej odbiło się na tutejszej tym mocniej, że depesza nic nie powiedziała o przyczynach tej zmiany kursu; rozeszły się więc natychmiast rozmaite dziwaczne pogłoski, o wybuchnieniu wojny z Ameryką, o powstaniu w Londynie z powodu układów o pokój, i t. p. Gdy się dowiedziano, że poniżenie nastąpiło z powodu wniosku pożyczki, która nic nie ma zatrważającego, kursa się natychmiast poprawiły, tylko 3 procentowe pozostały zniżone o 70 centimów. *(J. de S.-P.)*

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Kancellarya 2 Oddziału 3 Departamentu wzywa strony do odczytania i podpisania, w terminie przepisanym 2573 art. Tomu X Układu Praw, zapiski w sprawie:

Żony urzędnika *Sixtela* Natalii, z obyw. Jakubem *Boruchowskim* o niedostającej ilości ziemi w majątku kupionym od tego ostatniego.

—

Do Ogólnego Zgromadzenia 4, 5 i Granicznego Departamentów weszły i naznaczone są do wysłuchania na 17 Lutego, sprawy:

1.) O 975 rub. sr. poszukiwanych od hrabiny *Tarnowskiej* przez Skarb, w stopniu wygnańca *Gutkowskiego*.

2.) Szlachty *Rutskich* z *Alexandrowiczem* o majątek Niewiaża.

—

W 2 Oddziale 5 Departamentu, naznaczone do wysłuchania sprawy:

na 13 Lutego,

1.) Z gubernii Wileńskiej o włościance Petronelli *Łatysz*, sądzonej za zamiar otrucia swego męża Wencentego *Łatysza*.

2.) Wołyńskiej, o pożarze w uroczysku leśnem Osne, spornem między miastem Owrucz i Skarbem.

na 14 Lutego:

3.) Kijowskiej, o Majorze Michale *Lange*, oskarżonym o otrucie żony.

4.) Wołyńskiej, o szlach. F. *Duszyńskim*, oskarżonym o przyśpieszenie śmierci włośc. *Romanczuka*.

5.) Podolskiej: o szlach. *Zawadzkim*, sądzonym za przyśpieszenie śmierci włośc. *Trębanczuk*.

(Ogł. Sen. 9 Lutego 1856.)

Kurs pieniężny na Giełdzie Petersburskiej.

S.-Petersburg, 10 Lutego.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	$37\frac{5}{16}$, $\frac{1}{2}$ pens.
Amsterdam.	———	$182\frac{5}{8}$, 183 cens.
Hamburg.	———	$33\frac{1}{4}$, $\frac{7}{16}$ szel.
Paryż.	———	388, 390 cent.

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 13 Февраля 1856 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.